

# Religijne, Nigdy śpiewać nie przestanę (Gitara)

Nawet gdyby mnie gitara, słuchać już nie chciała;  
Nawet gdyby niecierpliwe struny się splątały:

To ja śpiewać nie przestanę - o nie, nie, nie,  
Nigdy wierzyć nie przestanę, że Ty słyszysz mnie.  
Upartym pukaniem otworzę drzwi,  
Będę prosić i dostanę, ale śpiewać nie przestanę,  
Nie przestanę żyć.

Nawet gdyby całe niebo jak przed burzą pociemniało;  
Nawet gdyby, o mój Boże, nie wiem co się stało:

Spraw, niech śpiewać nie przestanę - o nie, nie, nie,  
Spraw, niech wierzyć nie przestanę, że Ty słyszysz mnie.  
Upartym pukaniem otworzę drzwi,  
Będę prosić i dostanę, ale śpiewać nie przestanę,  
Nie przestanę żyć.

A gdy już na tamtym brzegu stanę przed Tobą  
I zapytasz mnie, mój Panie, co przynoszę z sobą:

Nawet wtedy nie przestanę - o nie, nie, nie,  
Nigdy wierzyć nie przestanę, że Ty słyszysz mnie.  
Upartym pukaniem otworzę drzwi,  
Będę prosić i dostanę, ale śpiewać nie przestanę,  
Nie przestanę żyć.

A ja śpiewać nie przestanę - o nie, nie, nie,  
Nigdy wierzyć nie przestanę, że Ty słyszysz mnie.  
Upartym pukaniem otworzę drzwi,  
Będę prosić i dostanę, ale śpiewać nie przestanę,  
Nie przestanę żyć.